

*Alicja Pstyga*  
Gdańsk

CZYTAJĄC ROSYJSKĄ PUBLICYSTYKĘ:  
SEMANTYKA ROZUMIENIA, INTERPRETACJA,  
PRZEKŁAD I FRAZEOGRAFIA ROSYJSKO-POLSKA

Podstawę materiałową niniejszych rozważań stanowi publicystyka rosyjskojęzyczna, którą — o ile to możliwe (o czym decyduje udostępnienie poszczególnych artykułów rosyjskich polskiemu odbiorcy poprzez przekład) — konfrontuję z polskim przekładem zamieszczanym w tygodniku „Forum”. Problematykę ograniczam zatem do relacji rosyjsko-polskich, zawężając przy tym pole obserwacji do frazeologii oraz frazeografii i (z)rozumienia tekstów przez polskiego odbiorcę.

Publicystyka — jako dziedzina komunikacji społecznej — dotyczy sfery życia społeczno-politycznego, a jej osobliwością jest wewnętrznie zróżnicowany styl oraz dominacja funkcji perswazyjnej i stanowiska nadawcy. Wybory językowe są w niej podporządkowane kształtowaniu opinii społecznej, a zatem oddziaływaniu na odbiorcę, jego postawę, zainteresowania, światopogląd. Odbiorca w procesie interpretacji tekstów publicystycznych, uwzględniając pewne ich nacechowanie czy kwalifikację gatunkową, winien rozpoznawać w nich intencje komunikacyjne, postawę nadawcy i przyjęty punkt widzenia, którego pochodną będzie przedstawiany obraz rzeczywistości. Czytając publicystykę rosyjską, czytelnik zwraca uwagę na ich „faktografię”, ale z punktu widzenia nierodzimego użytkownika języka rosyjskiego problemem może być warstwa językowa tekstów, tj. zrozumienie pewnych sformułowań i rozpoznanie wszystkich sensów — również tych ukrytych.

Do bodaj najtrudniejszych z tego punktu widzenia należą jednostki frazeologiczne i frazematyczne<sup>1</sup>. Jako konstrukcje skonwencjonalizowane,

---

<sup>1</sup> Por.: A.M. Lewicki, A. Pajdzińska: *Frazeologia*. W: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T. 2: *Współczesny język polski*. Red. J. Bartmiński. Wrocław: Wiedza o Kulturze 1993, s. 307–326; W. Chlebda: *Frazematyka*. W: Tamże, s. 327–334; B.M. Мокиенко: *Новая русская фразеология*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2003 (artykuł wstępny).

utrwalone, rozpowszechnione, odtwarzane (zarówno w ich postaciach standardowych, jak i zmodyfikowanych), są one bardzo chętnie wyzyskiwane w aktualnej publicystyce rosyjskiej<sup>2</sup>, co wynika z przekonania nadawców wypowiedzi, że znane doświadczenia są łatwiej rozpoznawane w utrwalonej postaci językowej i pomagają w interpretacji oraz rozumieniu przedstawianej rzeczywistości. Jednocześnie dobrze służą one przekazowi wartościowania, są wygodnym argumentem w polemice, a sądy wypowiedzane z ich użyciem dodatkowo zyskują oparcie w autorytecie cudzego słowa, zwłaszcza gdy mamy do czynienia z tzw. skrzydlatymi słowami. W ten sposób potęgują one ekspresję tekstu, silnie oddziałują na emocje odbiorcy, wnoszą pożądane skojarzenia i celową wieloznaczność, sugerując przy tym oceny faktów. Zwykle nacechowane kulturowo, specyficzne dla każdego języka wymagają one szczególnej uwagi w trakcie lektury tekstów, w których występują, a czasem wręcz konkretnej wiedzy czytelnika. Właściwa interpretacja odbiorcy (a korzysta on z przysługującej mu wolności odczytania tekstu w inny sposób) zakłada więc przede wszystkim rozpoznanie tych jednostek w tekście oraz odczytanie wszelkich presupozycji zgodnie z intencją komunikacyjną nadawcy<sup>3</sup>. Zrozumienie pewnych szczegółów podtekstu, które frazeologizmy mogą sugerować, warunkuje powodzenie zabiegów interpretacyjnych.

Problem ten wydaje się szczególnie istotny w przypadku skrzydlatych słów i fraz, które — jak pisze Wojciech Chlebda — jako „jednostki wywiedzione z konkretnych dzieł literackich, przemówień, wywiadów, artykułów publicystycznych — mają nie tylko niepowtarzalną autorską formę: forma ta często werbalizuje niepowtarzalne indywidualne treści, tj. pojęcia i kompleksy pojęciowe ustanawiane czy powoływane do życia właśnie przez danego autora, w siatkach pojęciowych innych języków nieobecne więc siłą rzeczy”<sup>4</sup>. Pewien wyjątek stanowić mogą frazy internacjonalne, ponadnarodowe, które występują paralelnie w językach europejskich, aczkolwiek zdarza się,

<sup>2</sup> Zob. m.in. artykuły zawarte w tomach *Słowo. Tekst. Czas — VI: Nowa frazeologia w nowej Europie*. Red. M. Aleksiejenko, W. Mokijenko, H. Walter. Szczecin-Greifswald: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2002; *Мир русского слова и русское слово в мире. Т. 2: Проблемы фразеологии. Русская лексикография: тенденции развития*. Red. С. Георгиева, А. Липовска. София: Herson Press 2007.

<sup>3</sup> Piszą o tym m.in. A. Wilkoń: *Spójność i struktura tekstu*. Kraków: Universitas 2002; U. Żydek-Bednarczuk: *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*. Kraków: Universitas 2005; Т.Г. Винокур: *Говорящий и слушающий. Варианты речевого поведения*. Москва: Издательство „Наука” 1993.

<sup>4</sup> W. Chlebda: *O specyficzności ustalania ekwiwalentów przekładowych w dwujęzycznym słowniku skrzydlatych słów*. W: *Frazeografia słowiańska. Księga pamiątkowa poświęcona prof. dr hab. Halinie A. Lilicz*. Red. M. Balowski, W. Chlebda. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 2001, s. 296.

że skrzydlata fraza z określonego tekstu źródłowego w jednym języku nie zyskuje statusu jednostki skrzydlatej w innym<sup>5</sup>. W ramach przekładu tego typu struktury pozostają wówczas na poziomie odpowiedników jedynie tekstowych, bez symetrii stopnia uskrzydlenia<sup>6</sup>. Dodatkowe problemy mogą się również pojawiać wskutek stosowanych zabiegów modyfikacyjnych: we współczesnej publicystyce (nie tylko rosyjskiej) skrzydlate frazy raczej rzadko występują w postaci kanonicznej, znacznie częściej — zależnie od potrzeb tekstu i inwencji jego autora — są one poddawane transformacjom strukturalnym i semantycznym. Ich aktualizacje tekstowe — oparte na swoistej grze nadawcy z odbiorcą — są więc niejednokrotnie trudne w odbiorze (szczególnie dla nierodzimego użytkownika języka).

Przyjrzyjmy się kilku uskrzydłonym frazom występującym w rosyjskich tekstach publicystycznych<sup>7</sup>, które zostały wybrane z korpusu tekstów o różnorodnej tematyce z tygodników „Итоги”, „Коммерсантъ”, „Огонек”, „Новое время”, „Еженедельный журнал” oraz dziennika „Независимая газета”.

[1] У Европы появился выбор, к какому альянсу примкнуть — антироссийскому в лице старого НАТО или антитеррористическому, созданному в формате „Двадцатки” с участием России. [...] В Кремле понимают также и то, что без России рациональный смысл Североатлантического альянса приближается к нулю. Остается только нерациональный — некая высокооплачиваемая организация евроатлантических чиновников, нацеленная на **борьбу с призраком воинствующего коммунизма**, проще говоря, с тенью (А. Чудодеев, О. Одноколючко, „Итоги” 21.09.2002).

[2] **Новые среди равных** [śródtytuł] [...] Новые члены будут вынуждены „с колес” включаться в европейские споры и искать свое место в различных группировках. Многие „старые” европейцы опасаются, что „новые” нарушат баланс сил в единой Европе. Не станут ли, например, Польша или страны Балтии „американской пятой колонной” в Европе? (С. Юрская, „Еженедельный журнал” 23.06.2003)

[3] Если перефразировать известный афоризм, то **отдых вождей есть продолжение политики другими средствами**. Случалось, что отъезды на

<sup>5</sup> Zob. W Chlebda: *O specyficzności ustalania ekwiwalentów przekładowych w dwujęzycznym słowniku skrzydlatych słów...*; J. Tarsa: *Problematyka przekładu skrzydlatych słów*. W: *Słowo. Tekst. Czas*. T. 5. Red. M. Aleksiejenko. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2001, s. 124–127. В.М. Мокиенко: *Русские интертексты как отражение русской культуры*. W: *Мир русского слова и русское слово в мире...*, s. 224–232.

<sup>6</sup> Por.: W Chlebda: *O specyficzności ustalania ekwiwalentów przekładowych w dwujęzycznym słowniku skrzydlatych słów...*, s. 297.

<sup>7</sup> Przytaczam jedynie tzw. kontekst minimalny, mając przy tym świadomość, że te same przykłady mogłyby posłużyć do analizy innych zjawisk językowych.

курорт лидеров партии сопровождался драматическими событиями („Итоги” 26.06.2001).

[4] Противостояние великих держав вокруг Ирака зашло слишком далеко. Но поиск компромисса продолжается. „Никто из участников нынешней дипломатической битвы не желает **остаться у разбитого корыта**. А вероятность того, что **оно будет разбито**, велика. Поэтому все так и торопятся” — так ответил высокопоставленный кремлевский чиновник на вопрос „Итогов” по поводу столь внезапного визита канцлера ФРГ в Москву. (А. Чудодеев, „Итоги” 4.03.2003).

[5] **Плюс инвентаризация всей страны** [tytuł] После 13-летнего перерыва в стране начинается Всероссийская перепись населения [...] („Итоги” 9.10.2002).

[6] **Сейте разумное, доброе, вечное**. Классик обещал за это спасибо сердечное. Видимо, этим „спасибом” А.Н. Некрасов предупреждал [...] („Новое время” 24.09.2000).

[7] „Мы будем формировать **человека с большой буквы**” [tytuł] На прошлой неделе в СМИ развернулась бурная дискуссия о том, надо ли преподавать в школах православие. [...] Соборность — это неотъемлемое качество русского человека, мы всегда все вопросы решали миром. „Сообща и бабку бить хорошо” — это ж наша русская пословица! Так что мы будем формировать **человека с большой буквы** (А. Качуровская, „Коммерсантъ–Власть” 11.09.2006).

[8] **Прекрасное далеко** [tytuł] Экспозиция „Золотой век русского театра” [...] На дворе усадьбы с веток осыпаются яблоки, не знаю, антоновские ли. И кажется, что, пока жив этот уголок старинной, патриархальной Москвы, „**прекрасное далеко**” русского театра где-то совсем рядом, до него можно просто дотронуться рукой (Е. Сизенко, „Итоги” 11.09.2006).

Uwzględnienie interpretacji powyższych fragmentów tekstów rosyjskich z perspektywy polskiego odbiorcy, dla którego rosyjski nie jest językiem rodzimym, pozwala przypuszczać, że rozpoznanie skrzydlatych jednostek utrudniają ich modyfikacje oraz sporadycznie tylko stosowane operatory metatekstowe lub wyróżnienia graficzne (krój liter, cudzośćów). Czytelnik rozpozna być może jednostkę *призрак воинствующего коммунизма* (frazą z *Manifestu komunistycznego* K. Marksa i F. Engelsa: *Призрак бродит по Европе, призрак коммунизма — Widmo krąży po Europie — widmo komunizmu* ‘frazą zwiastująca nadciąganie zasadniczych zmian w jakiejś dziedzinie’<sup>8</sup>), tym bardziej że w odniesieniu do polskiej rzeczywistości politycznej w ostatnich latach była ona — w różnych modyfikacjach — przywoływana kilkakrotnie: po *widmie rozpadu krążącym nad SLD* („Widmo rozpadu — jaki dosięgnął AWS — krąży teraz nad SLD. Sprawna ponadstu-

<sup>8</sup> Jeśli nie podano inaczej, definicje znaczeń przytaczane są za: W. Chlebda, W.M. Mokijenko, S.G. Szuleżkova: *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów*. Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem 2003 (tu s. 442–443).

tysięczna armia Leszka Millera, która jeszcze rok temu maszerowała równym krokiem, zmieniła się w skłócone, szarpane konfliktami, rozproszone grupy pospolitego ruszenia — „Polityka” 14.12.2002) za sprawą posłanki Joanny Senyszyn słynne stało się *widmo kaczyzmu* („Widmo krąży nad Polską — widmo kaczyzmu”; TVP, maj 2005 r.). Zakładamy, że znane mu będą skrzydlate frazy *новые среди равных* [2] (forma podstawowa: *первые среди равных*), (*американская*) *пятая колонна* [2], *Отдых вождей есть продолжение политики другими средствами* [3] (forma podstawowa: *Война есть продолжение политики иными средствами*), ta ostatnia poprzedzona wyrazistym metaoperatorem *если перефразировать известный афоризм*. Można się spodziewać, że czytający rosyjską publicystykę Polacy znają doskonale uskrzydloną frazę z bajki Aleksandra Puszkina *остатиться у разбитого корыта* [4], ma ona bowiem swój ekwiwalent w polszczyźnie: *кто znalazł się (оказал się) перед разбитым корытом* ‘symbol niepowodzenia, krachu złudzeń; frazem przywoływany w sytuacjach, gdy ktoś, mając nadzieję na wiele, pozostaje z niczym, z pustymi rękami’<sup>9</sup>.

Wątpliwości przynosi jednak fragment piąty<sup>10</sup>: *Плюс инвентаризация всей страны* [5], w którym w postaci niekanonicznej, bo skróconej i zmodyfikowanej, zawarte zostało odniesienie do Leninowskiego *Коммунизм — это есть советская власть плюс электрификация всей страны*, mającej w polszczyźnie dokładny ekwiwalent: *Комунизм то władza radziecka plus elektryfikacja całego kraju* (‘skrótowa formuła programowa, mająca wyrazić istotę planu budowy państwa radzieckiego’)<sup>11</sup>. Ta silna modyfikacja może być dla czytelnika polskiego trudną przeszkodą.

Interpretację kolejnych trzech fragmentów niewątpliwie komplikują skrzydlate frazy, które również, podobnie jak dwie poprzednie, pochodzą z rosyjskich tekstów źródłowych (w przykładzie [6] pojawia się nawet nazwisko autora wiersza), lecz których polskie ekwiwalenty przekładowe nie uskrzydliły się w polszczyźnie. Fraza *Сеите разумное, доброе, вечное* z wiersza Mikołaja Niekrasowa — używana w Rosji w funkcji apelu do pracowników oświaty i działaczy kulturalnych<sup>12</sup> — ma co prawda odpowiednik polski *Siejcie, co dobre, rozumne i wieczne* (w tłumaczeniu Leopolda Lewina, jak zaznaczają autorzy *Rosyjsko-polskiego słownika skrzydlatych słów*), ale jest to wyłącznie odpowiednik tekstowy, znany dziś co najwyżej polskim rusycystom. Jest to niewątpliwie jeden z tych przykładów, który przekonuje, jak ważna jest wiedza pozajęzykowa oraz znajomość szerokiego kontekstu

<sup>9</sup> Tamże, s. 470–471.

<sup>10</sup> Uwaga ta dotyczy głównie młodszego pokolenia. Jednostka ta nie została rozpoznana między innymi przez studentów filologii rosyjskiej.

<sup>11</sup> Tamże., s. 247–248.

<sup>12</sup> Tamże, s. 510–511.

kulturowego i społecznego. Można też wątpić, czy polski czytelnik, napotykać w tekście rosyjskim frazę *человек с большой буквы*, orientuje się, że desygnatem tej frazy jest Włodzimierz Lenin, którego tak właśnie scharakteryzował Maksym Gorki (fraza ta używana jest dzisiaj w ruszczyźnie w znaczeniu ‘prawdziwy człowiek, ktoś najwyższych walorach moralnych, godny szczególnego szacunku’, a propozycją jej polskiego odpowiednika jest *człowiek przez duże C* z kwalifikatorem *podn., public.*<sup>13</sup>).

W ostatnim natomiast przykładzie rosyjskie *прекрасное далеко* ‘kraina marzeń, piękna daleka przyszłość’<sup>14</sup> można co prawda oddać polskim *przepiękna dal* (i taka jest propozycja autorów cytowanego słownika), ale ta uskrzydłona fraza, pochodząca z piosenki z filmu *Гостя из будущего*, nie ma w ogóle polskiego odpowiednika (jest oznaczona symbolem zarezerwowanym dla rosyjskich jednostek bezekwiwalentowych), w związku z czym owa zaproponowana przez leksykografów *przepiękna dal* nie funkcjonuje w języku polskim nawet w charakterze ekwiwalentu tekstowego.

Jak dowodzą przywołane przykłady, skrzydlate frazy często stają się kluczowymi komponentami tekstów, szczególnie gdy występują w tak ważnych pozycjach struktury tekstu, jak tytuł, podtytuł czy śródtytuł, które zapowiadają temat, są odniesieniem dla treści i wspomagają procesy interpretacyjne tekstu, a umiejętne ich wyzyskanie umożliwia również przekazywanie dodatkowych treści i tworzenie podtekstów. Jako szczególne „ślady dyskursywno-interaktywnej specyfiki zdarzeń mownych zawsze gdzieś pozostają”<sup>15</sup>, a ich rozpoznawalność i możliwość uwarunkowanych aktualnymi potrzebami modyfikacji sprawia, że są one chętnie wybierane spośród różnorodnych jednostek języka wraz ich kontekstem społeczno-kulturowym i językowym. Nadawca i odbiorca muszą więc, jak pisze Ronald W. Langacker, „ustalić jakąś więź pomiędzy systemem językowym a wypadkiem użycia językowego, który jest tego systemu domniemanym przejawem. Odbiorca musi zinterpretować wypadek użycia jako zamierzoną realizację konkretnych struktur językowych. Nadawca musi dokonać selekcji struktur językowych zdolnych do przywołania pożądanego skontekstualizowanego znaczenia, a następnie musi zadbać o to, aby dane użycie zostało rzeczywiście odpowiednio zinterpretowane”<sup>16</sup>. Tekst staje się bowiem zintegrowaną całością znakową dzięki założeniom nadawcy

<sup>13</sup> Tamże, s. 624.

<sup>14</sup> Tamże, s. 439-440.

<sup>15</sup> R. W. Langacker: *Kotwiczenie, kodowanie, dyskurs*. Przeł. W. Kubiński. W: *Językoznawstwo kognitywne II: Zjawiska pragmatyczne*. Red. W. Kubiński, D. Stanulewicz. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2001, s. 28.

<sup>16</sup> R. W. Langacker: *Model dynamiczny oparty na uzusie językowym*. Przeł. W. Kubiński. W: *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*. Red. E. Dąbrowska, W. Kubiński. Kraków: Universitas 2003, s. 43.

i hipotezom interpretacyjnym odbiorcy. Przekształcają oni znaczenia części składowych tekstu w globalny sens, muszą zatem odwoływać się do kontekstu, co oznacza aktualizację — w ramach procesu interpretacji — szeroko rozumianego tła kulturowego (mieści się w nim podstawowa wiedza encyklopedyczna i elementarna wiedza o języku), sposobu wartościowania, perspektywy i punktu widzenia nadawcy oraz odbiorcy, a więc zagadnień bezpośrednio wiążących się zarówno z doбором jednostek strukturalnych tekstu, jak i z semantyką rozumienia<sup>17</sup>. Krystyna Waszakowa podkreśla, że „semantyka rozumienia dotyczy [...] interpretacji tekstu językowego z punktu widzenia odbiorcy: obejmuje to, co jest on w stanie wydobyć z tekstu przy udziale własnej kompetencji językowej oraz szeroko rozumianej wiedzy o świecie. Jak widać, w semantyce tej nie dąży się do ustalenia granic między językiem a doświadczeniem [...], ale wręcz przeciwnie: podkreśla się ciągłość między językiem a wiedzą o świecie oraz ich wzajemne przenikanie się”<sup>18</sup>.

Mówiąc o wspólnocie interpretacyjnej czy komunikacyjnej<sup>19</sup>, nikt nie zakłada absolutnej dowolności interpretacyjnej tekstu. Nadawca musi bowiem przewidzieć, uprzedzić i poddać weryfikacji możliwości odbioru tekstu przez różnych odbiorców, uwzględniając przy tym rozpoznanie kwalifikacji gatunkowej tekstu. Przynależność odbiorcy do różnych wspólnot językowych, kulturowych i interpretacyjnych sprawia, że nawet posługiwanie się tym samym językiem nie gwarantuje pełnego porozumienia. Różne punkty widzenia, jak przekonuje w swych pracach Anna Wierzbicka<sup>20</sup>, sprawiają, że myślimy różnymi kategoriami, a żyjąc w różnych społecznościach kulturowych i językowych, różnie postrzegamy świat.

Skrzydlate frazy mieszczą się więc w kategorii aluzji erudycyjnych. Zgodnie z tezą Olgierda Wojtasiewicza, „każda aluzja wywołuje zamierzone przez autora skojarzenia tylko u tych odbiorców, którzy ją rozumieją”<sup>21</sup>, dlatego też w swym *Wstępie do teorii tłumaczenia* zjawisko aluzji przedstawiał on

<sup>17</sup> Por.: R.W. Langacker: *Kotwiczenie, kodowanie, dyskurs...*; K. Waszakowa: *Neologizmy tekstowe w świetle ram interpretacyjnych*. W: *Tekst. Analizy i interpretacje*. Red. J. Bartmiński, B. Boniecka. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 1998, s. 21–33.

<sup>18</sup> K. Waszakowa: *Neologizmy tekstowe...*, s. 24.

<sup>19</sup> Zob.: R.A. de Beaugrande, W.U. Dressler: *Wstęp do lingwistyki tekstu*. Przeł. A. Szwedek. Warszawa: PWN 1999. A. Duszak: *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 1998. S. Fish: *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*. Przeł. K. Abriszewski i in. Red. A. Szahaj. Kraków: Universitas 2002.

<sup>20</sup> A. Wierzbicka: *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*. Przeł. A. Głaz, K. Korzyk, R. Tokarski. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2006.

<sup>21</sup> O. Wojtasiewicz: *Wstęp do teorii tłumaczenia*. Wydanie drugie. Warszawa: „TEPIS” 1992, s. 77.

w ramach nieprzekładalności: „[...] w wypadkach przekładów prawdopodobieństwo niezrozumienia aluzji — pisze O. Wojtasiewicz — ogromnie wzrasta, gdyż odbiorcy przekładu mają znacznie mniej «erudycji» niezbędnej do zrozumienia oryginału”<sup>22</sup>. Polski czytelnik publicystyki rosyjskiej — jak już wcześniej sygnalizowałam, komentując pokrótce przytoczone wyżej fragmenty tekstów w oparciu o *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów* — w jakimś zakresie niewątpliwie styka się z przekładem. A publicystykę rosyjską czytają nie tylko znający język rosyjski — stąd druga niejako część podjętego problemu: zrozumienie, interpretacja i sposób funkcjonowania rosyjskich skrzydlatych słów w przekładzie.

Zestawiając oryginał i przekład przekonujemy się, że obecność w tekście oryginału kulturowo nacechowanych komponentów aktywizuje kategorię obcości w odbiorze przekładu, a konieczność uwzględnienia perspektywy odbiorcy, dla którego nie wszystkie aluzje mogą być czytelne, zmusza tłumacza do stosowania transformacji w ramach zabiegów kompensacyjnych, niekiedy zaś do tworzenia nowych presupozycji z zastosowaniem odpowiedników bliskich i znanych odbiorcy.

Ten problem ilustrują dwa kolejne fragmenty tekstów rosyjskich, które przytaczam wraz z ich polskim przekładem:

[9] Как художник художнику [tytuł] Выставка „Соц-арт. Политическое искусство в России” в „Мезон Руж” еще не открылась, а скандал уже полыхает. Из экспозиции, отобранной кураторами Третьяковки, 17 работ так и не достигнуто Парижа. [...] Вся эта история восхитительна еще тем, что демонстрирует наше особенное отношение к „загранице”. Это деление — на искусство „внутреннего потребления” и искусство „витринное”, представляющее не художника, его поиски, даже не направление в искусстве, а лицо государства, — родом из прошлого. Произведения искусства не рекламный постер и тем более не декорации **потемкинской деревни**, которые надо явить пред ясны очи вельможной западной публики (Юнна Чуприна, „Итоги” 14.10.2007).

[9a] Wypruta wystawa [...] Jeszcze wystawa „Soc-art. Polityczna sztuka w Rosji” w paryskim Maison Rouge nie została otwarta, a już wywołała skandal. Z ekspozycji, prezentowanej wcześniej w Moskwie, wycofano 17 prac. [...] Historia z ogłoszeniem wystawy demonstruje rosyjskie podejście do zagranicy. Obowiązuje podział na rzeczy „wewnętrznego użytku” i na sztukę na pokaz. I nie chodzi o poszukiwania twórcze, przedstawienie jakichś nowych nurtów w sztuce, tylko o dbałość o wizerunek państwa na zewnątrz. Ale dzieła sztuki to nie jakaś reklamówka ani tym bardziej dekoracje w **wioskach potiomkinowskich**, które można zaprezentować pięknym oczom zachodniej publiczności („Forum” 11.11.2007).

[10] Кому ни скажешь: „Чубайс станет президентом”, — в ответ только машут руками: „Никогда!”... Но, как учил классик, „никогда” не говори „никогда”. [...] Делая выбор в пользу Путина, Ельцин, я полагаю, прекрасно отдавал себе отчет в том, что Путин — человек без команды, а потому не в состоянии провести нормальную ротацию кадров, которая естественным порядком должна сопро-

<sup>22</sup> Tamże, s. 77–78.



вождать смену лидера. [...] Чубайс прежде всего будет представлять интересы бизнес-сообщества в целом, для которого он будет первым среди равных, а не равноудаленным ввысь квазимонархом. [...] Твердая рука Путина все больше оказывается миром. Железная хватка Чубайса — очевидная реальность. Железная правая рука — это то, что жизненно необходимо России сегодня. А потом в 2004 г. будет востребована в голос. **Процесс пошел?** (Н.В. Журавлев, „Независимая газета” 21.06.2002).

[10a] W odpowiedzi na hasło: Czubajs na prezydenta! — wszyscy machają ręką: Nigdy w życiu! Przysłowie ostrzega jednak: „Nigdy nie mów nigdy”. [...] Prezydent Borys Jelcyn, opowiadając się za kandydaturą Putina, zdawał sobie sprawę, że jest on generałem bez wojska i nie będzie w stanie przeprowadzić zwyczajowej wymiany kadr, po zmianie na stanowisku lidera. [...] Czubajs ma szanse reprezentować interesy warstwy biznesmenów, którzy mogą go uznać za „pierwszego wśród równych”, nie zaś za oddalonego od wszystkich, wysoko wyniesionego quasi-panującego. [...] Twarda ręka prezydenta jest coraz bardziej fikcją, natomiast prawdziwość żelaznego chwytu Czubajsa nie budzi wątpliwości. Żelazna miotła, żelazna dłoń na sterze — to coś, co Rosji jest dziś niezbędne do życia W roku 2004 może się to przełożyć na głosy w wyborach. Czy ten proces już się rozpoczął? („Forum” 20.10.2002).

W zestawionych tekstach jest wiele miejsc wymagających komentarza translatorskiego, proponuję jednak przyjrzeć się w tej chwili tylko wyróżnionym w tekstach nacechowanym kulturowo skrzydlatym frazom rosyjskim: *потемкинские деревни* oraz *Процесс пошел*.

Frazem *потемкинские деревни* [9], odnoszący się do Rosji czasów Katarzyny II, a nawiązujący do budowanych na rozkaz księcia Potiomkina dekoracji wsi, twierdz itp., zyskał znaczenie ‘blichtr na pokaz, fasadowość, działania obliczone jedynie na zewnętrzny efekt mające ukryć prawdziwy stan rzeczy’ z kwalifikatorem *public*. W polszczyźnie ma on swój odpowiednik *wsie / wioski potiomkinowskie* (możliwym, ale zupełnie odmiennie nacechowanym ekwiwalentem jest też *malowanie trawy*)<sup>23</sup>, który również ma status jednostki skrzydlatej. Ponieważ odpowiednik ów (*wsie / wioski potiomkinowskie*) pojawia się w publicystyce polskiej stosunkowo często, fasadowość bowiem jest też cechą naszej rzeczywistości, konotacja rosyjskości nie przeszkadza Polakowi w prawidłowym zrozumieniu tekstu.

Drugi frazem natomiast — *Процесс пошел* [10] — ma związek z epoką pierestrojki i frazą Michaiła Gorbaczowa wypowiedzianą w kontekście zmian, które się wówczas rozpoczęły i uznane zostały za nieodwracalne; fraza ta szybko się uskrzydliła i rozszerzyła swe znaczenie: ‘jakaś sprawa, inicjatywa ruszyła z miejsca, zaczęła nabierać rumieńców’ (z kwalifikatorem *public*.)<sup>24</sup>. Autorzy *Rosyjsko-polskiego słownika skrzydlatych słów* proponują w charakterze odpowiednika polskiego frazę *Proces ruszył*, zastrzegając

<sup>23</sup> W. Chlebda, W.M. Mokijenko, S.G. Szuleżkova: *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów...*, s. 426–427.

<sup>24</sup> Tamże, s. 455.

przy tym (poprzez stosowny symbol), że jego użycie wymaga zastosowania operatora metatekstowego wskazującego na rosyjskość. Neutralne, wygładzone pytanie postawione przez tłumacza *Czy ten proces już się rozpoczął?* nie wydaje się adekwatne wobec rosyjskiego *Процесс начал*, tym bardziej, że czytelnik tego artykułu nie znajduje w tekście przekładu żadnych sygnałów nawiązujących do postaci Gorbaczowa. Tłumacz, który odwołuje się do kompetencji swego odbiorcy współuczestniczącego w aktualizacji tekstowej, nie zadbał więc o to, by przekazać mu ważne presupozycje. Poszukiwana w ramach interpretacji tekstu informacja jest zatem niepełna, nie niesie określonych skojarzeń u odbiorcy, a rozumienie odnośnego fragmentu tekstu polskiego może nawet lekko różnić się z intencjami nadawczymi autora rosyjskiego.

Bez rozpoznania skrzydlatych słów, a następnie odniesienia ich do właściwego źródła i kontekstu komunikacyjnego, bez zrozumienia sensu zastosowania takiej jednostki w tekście (na przykład aluzja, ironia) i rozpoznania pragmatycznej istoty ewentualnych jej przekształceń, nie można mówić o właściwej semantyce rozumienia, bez której, co oczywiste, interpretacja tekstu — również przekładu — może nie być pełna ani poprawna. Konsekwencje niewłaściwej interpretacji uważny (i przygotowany) czytelnik z pewnością dostrzeże w przekładzie (chyba, że fragmenty tekstu zostaną pominięte, co też się tłumaczom czasem zdarza). Nie można co prawda zakładać, że czytelnik, dla którego te relacje są nieznane, w ogóle nie zrozumie tekstu, ale jego odbiór będzie niepełny, pozbawiony odpowiednich skojarzeń, a sprowadzenie odbioru wyłącznie do postrzegania kolejnych sekwencji linearnych uniemożliwi mu podjęcie gry z nadawcą. Niemniej jednak doświadczony czytelnik przynajmniej domyśla się, że ma do czynienia z jednostką „nietypową”. Czy weryfikacji swoich przypuszczeń może dokonać przy pomocy słowników?

Częste formułowane są zarzuty użytkowników języków słowiańskich, że leksykografia nie spełnia ich oczekiwań. Uwaga ta dotyczy nie tylko dezaktualizacji słowników oraz braku w nich nowych i najnowszych jednostek poszczególnych języków, ale również dotkliwego braku pewnych typów słowników, zwłaszcza dwujęzycznych. Szkic ten kończymy więc zwróceniem uwagi na kilka z nowszych słowników rosyjsko-polskich. Jest wśród nich przywoływany tu wielokrotnie *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów* W. Chlebdy, W.M. Mokijenki i S.G. Szuleżkowej, który ujmowaną poprzez pryzmat skrzydlatych słów rzeczywistość Rosjan (ale również Polaków<sup>25</sup>) przedstawia w relacjach ekwiwalencji wraz z definiowaniem

<sup>25</sup> Rosyjskie jednostki frazematyczne (jako wtrącenia obcojęzyczne, zapożyczenia lub poprzez przekład) są wyzyskiwane w polskiej publicystyce i dobrze służą interpretacji rzeczywistości polskiej, zwłaszcza jej ocenie, wartościowaniu lub polemice (por. A. Pstyga: *Rosyjskie*

znaczeń, szerokimi komentarzami, dokumentacją poszczególnych jednostek hasłowych oraz ilustracjami tekstowymi w języku rosyjskim i polskim. Sposób opracowania poszczególnych haseł słownikowych sprawia, że słownik ten należy uznać za „małą szkołę czytania tekstów rosyjskojęzycznych”<sup>26</sup>. Polskiemu czytelnikowi publicystyki rosyjskiej z pewnością pomogą również rosyjskie słowniki: *Большой словарь крылатых слов русского языка* (2000), *Давайте говорить правильно! Крылатые слова в современном русском языке: краткий словарь-справочник* (2006), *Новая русская фразеология* (2003) czy *Русское культурное пространство. Лингвокультурологический словарь* (2004)<sup>27</sup> — by wymienić tylko te z nowszych opracowań leksykograficznych, które rejestrują skrzydlate słowa — niezbywalne składniki każdego językowego kodu kulturowego.

Alicja Pstyga

READING THE RUSSIAN PRESS:  
THE SEMANTICS OF UNDERSTANDING, INTERPRETATION, TRANSLATION  
AND SLAVIC PHRASEOGRAPHY

Summary

The texts analyzed in this paper include Russian articles, which have been translated into Polish and published in the weekly „Forum”. These articles deal with the relations between Polish and Russian. This paper focuses on fixed phrases found in these texts and phraseography as well as the understanding of these texts by Polish readers. Being language-specific and culture-specific, fixed phrases require special attention and knowledge on the part of the reader. Recognizing and placing these phrases in a proper context are prerequisites for their appropriate interpretation and understanding possible allusions occurring both in the original texts and their translations.

---

*frazemy w publicystyce polskiej (nie tylko o pragmatycznych aspektach przekładu)*. W: *Wokół słów i znaczeń*. T. 1: *Polszczyzna piękna i poprawna*. Red. J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2005, s. 87–99.

<sup>26</sup> W. Chlebda: *Małe wprowadzenie do skrzydlatologii ogólnej i stosowanej, a do niniejszego słownika w szczególności*. W: W. Chlebda, W.M. Mokijenko, S.G. Szuleżkova: *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów...*, s. 26.

<sup>27</sup> Zob.: В.П. Берков, В.М. Мокиенко, С.Г. Шулежкова: *Большой словарь крылатых слов русского языка*. Москва: „Русские словари”, „Издательство Астрель”, „Издательство АСТ” 2000; В.М. Мокиенко: *Давайте говорить правильно! Крылатые слова в современном русском языке: краткий словарь-справочник*. Составление В.М. Мокиенко, Е.И. Зыкова. Санкт-Петербург: Филологический факультет СПбГУ Москва: Издательский центр „Академия” 2006; В.М. Мокиенко: *Новая русская фразеология*. Opole: Uniwersytet Opolski — Instytut Filologii Polskiej 2003; И.С. Брилева, Н.П. Вольская, Д.Б. Гудков, И.В. Захаренко, В.В. Красных: *Русское культурное пространство. Лингвокультурологический словарь*. Вып. первый. Москва: „Гнозис” 2004.

*Алиция Пстыга*

ЧИТАЯ РУССКУЮ ПУБЛИЦИСТИКУ:  
СЕМАНТИКА ПОНИМАНИЯ, ИНТЕРПРЕТАЦИЯ, ПЕРЕВОД  
И РУССКО-ПОЛЬСКАЯ ФРАЗЕОГРАФИЯ

Резюме

В настоящей статье анализируются тексты русской публицистики, переведенные на польский язык и опубликованные на страницах журнала «Форум», посвященные польско-русским отношениям. Автор ставит в центре внимания крылатые фразы этих текстов и возможность адекватного понимания польскими читателями и самих этих фраз, и смысла содержащих их текстов. Будучи культурно маркированными, крылатые фразы требуют специального внимания и знаний со стороны читателя. Оpoznать такие фразы и их первичный контекст — условие их адекватной интерпретации и понимания возможных намеков как в тексте подлинника, так и в его переводе.